

Rafał Nagaj

Rozwój procesów globalizacyjnych w Polsce

Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania 14, 69-85

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RAFAŁ NAGAJ

ROZWÓJ PROCESÓW GLOBALIZACYJNYCH W POLSCE

Wprowadzenie

Ostatnia dekada XX wieku i XXI wiek to okres dynamicznego rozwoju procesów globalizacyjnych na świecie we wszystkich sektorach gospodarki. Stopniowe usuwanie barier celnych w handlu oraz rosnąca konkurencja, zwłaszcza w gospodarkach wysokorozwiniętych, sprawia, że przedsiębiorstwa poszukują nowych rynków zbytu oraz intensywnie szukają rozwiązań pozwalających zredukować koszty działalności. Zjawiska te są widoczne we wszystkich sferach życia społeczno-gospodarczego, choć najbardziej odczuwa je społeczeństwo w tych obszarach gospodarki, którymi politycy interesują się najbardziej podczas elekcji bądź sprawowania władzy. Są to zwykle te sektory, które mają strategiczne znaczenie dla państwa bądź w bardzo dużym stopniu decydują o rozwoju gospodarczym, a więc głównie energetyka, telekomunikacja oraz sektor finansowy. Obecnie procesy globalizacyjne są wszechobecne i traktowane jako normalność, a nawet konieczność i kolejny etap rozwoju gospodarki rynkowej na świecie.

Celem artykułu jest ukazanie rozwoju procesów globalizacyjnych w gospodarce polskiej i światowej. Zaprezentowano w nim teorię globalizacji, a następnie przeanalizowano sytuację w handlu zagranicznym Polski, po czym uwagę skupiono na bezpośrednich inwestycjach zagranicznych w Polsce i gospodarce światowej. Ostatnie dwie części to prezentacja udziału własności zagranicznej w gospodarce krajowej, a w zakończeniu ujęto wnioski wynikające z analizy procesów globalizacyjnych.

W artykule wykorzystano dane statystyczne publikowane przez Główny Urząd Statystyczny, Ministerstwo Gospodarki, Narodowy Bank Polski, Eurostat i OECD.

1. Pojęcie globalizacja i określające ją czynniki

Globalizacja jest pojęciem trudnym do jednoznacznego zdefiniowania. Mówiąc o globalizacji, najczęściej kojarzy się ją z ekspansją danej firmy za granicę, tworzeniem nowych filii poza granicami macierzystego kraju, przejściem istniejącego przedsiębiorstwa bądź fuzją dwóch firm z różnych państw. W życiu codziennym globalizacja jest kojarzona z zagranicznymi inwestycjami bezpośrednimi. Należy jednak pamiętać, że jest to także handel zagraniczny oraz wymiana międzynarodowa w obszarze zasobów, kapitału rzeczowego i ludzkiego. Globalizacja dotyczy nie tylko sfery gospodarczej, ale również społecznej i kulturowej. Inne dziedziny życia nie są obojętne na procesy globalizacyjne. Procesom globalizacyjnym towarzyszy przecież upadek jednych firm, na przykład wskutek wzmożonej konkurencji, oraz powstawanie drugich. Nie ma więc możliwości, aby nie zmieniało się zatrudnienie, warunki życia rodzin, których te procesy bezpośrednio dotyczą, zwyczaje i przyzwyczajenia społeczeństwa.

Globalizacja to proces pogłębiania powiązań ekonomicznych między krajami i regionami świata, wynikający z rosnącej swobody i szybkości zawierania i realizacji transakcji międzynarodowych oraz dokonywania transgranicznych przepływów dóbr, usług i czynników produkcji, któremu towarzyszy rozwój i upowszechnianie instytucji i mechanizmów charakterystycznych dla rozwiniętej gospodarki rynkowej¹.

Pojęcie globalizacja definiowane jest w bardzo różnorodny sposób, często inaczej niż przedstawiono powyżej. Na przykład, według Pascala Mamy Lamy'ego „globalizacja to współczesna forma kapitalizmu rynkowego, którego wielowiekowy rozwój osiągnął niespotykane stadium ekspansji w swym wymiarze geo-

¹ J. Kotyński, *Globalization, Integration and Long-term Problems of Poland's Payment Balance*, w: *Globalization, Experiences and Prospects*, red. H. Bunz, A. Kukliński, Friedrich Ebert Stiftung, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Warszawa 2001, za *Globalizacja i integracja europejska. Szanse i zagrożenia dla polskiej gospodarki*, red. J. Kotyński, PWE, Warszawa 2005, s. 16.

graficznym i swych aspektach socjalnych. Rosnący proces współzależności narodów dotyczy wszystkich wymiarów życia naszych społeczeństw”².

Globalizacja, będąc procesem niszczenia barier granicznych, prowadzi do likwidacji narzędzi i sposobów ochrony przed konkurencją zewnętrzną, czyli do sytuacji, w której postępuje proces stawiania ludzi, przedsiębiorstw i państw przed frontalną, niczym nie ograniczoną konkurencją. Uwolnienie rynku od ograniczeń dotychczasowego suwerena, jakim było państwo, osłabia i w konsekwencji likwiduje bariery dla różnicowania zarówno społeczeństwa w danym kraju, jak i społeczeństw różnych krajów³.

Jak wspomniano, procesy globalizacyjne wywierają ogromny wpływ na gospodarkę i sferę społeczno-kulturową. Wszystko to sprawia, że tym samym zmienia się charakter i możliwości oddziaływania państwa na gospodarkę, co implikuje kolejne skutki dla gospodarki. Proces globalizacyjny, ze względu na swój międzynarodowy charakter, uruchamia dwa równoległe postępujące procesy. Pierwszy to stopniowe wyrównywanie cen czynników produkcji już nie tylko w gospodarce narodowej, ale także w gospodarce globalnej. Drugi proces to przyspieszone wyrównywanie polityki ekonomicznej poszczególnych krajów i ujednoczenie działania w sferze gospodarczej⁴.

Globalizacja jest procesem wieloczynnikowym, mającym źródło i skutki w wielu sferach społeczno-techniczno-gospodarczych. Badania Yipa, który jest twórcą szeroko stosowanego modelu oceny zakresu i potencjału globalizacji sektorów i rynków, dowodzą, że są cztery kategorie sił napędowych lub czynników, które należy przeanalizować w celu określenia stopnia globalizacji danego sektora. Są to siły rynkowe, kosztowe, rządowe i konkurencyjne. Oddziaływanie każdego z tych czynników jest odmienne w różnych sektorach i na różnych rynkach. Istotne jest, aby unikać oceny sektora lub rynku jako w pełni globalnego lub w pełni lokalnego⁵.

² P. Lamy, „*Europeanisons*” *la mondialisation*, „Le Monde” z 7.05.2004, s. 15, za *Globalizacja i integracja...*, s. 19.

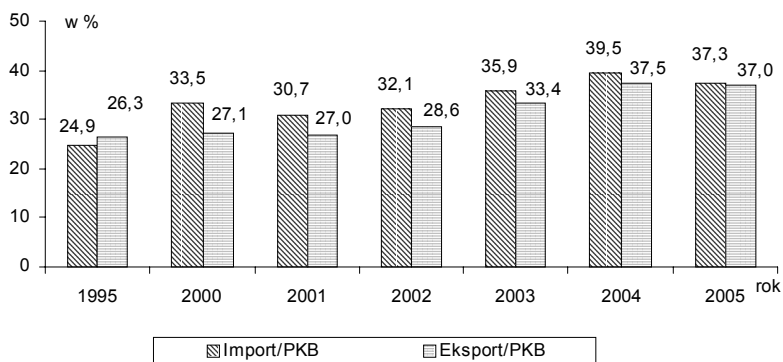
³ W. Szymański, *Globalizacja: wyzwania i zagrożenia*, Difin, Warszawa 2001, s. 13.

⁴ *Ibidem*, s. 53

⁵ G. Stonehouse, J. Hamill, T. Campbell, T. Purdie: *Globalizacja. Strategia i zarządzanie*, Wyd. Felberg SJA, Warszawa 2001, s. 59.

2. Handel zagraniczny w Polsce

Jednym z czynników, decydującym o stopniu otwarcia danego kraju na otoczenie międzynarodowe jest wartość handlu zagranicznego. Globalizacja prowadzi do likwidacji barier handlowych, co przyczynia się do większego zintegrowania gospodarki krajowej ze światową. Spośród wielu sposobów pomiaru skali otwarcia danej gospodarki jest analiza relacji wymiany towarowej z zagranicą w odniesieniu do wartości PKB. Na rysunku 1 ukazano relacje eksportu i importu do produktu krajowego brutto w Polsce.

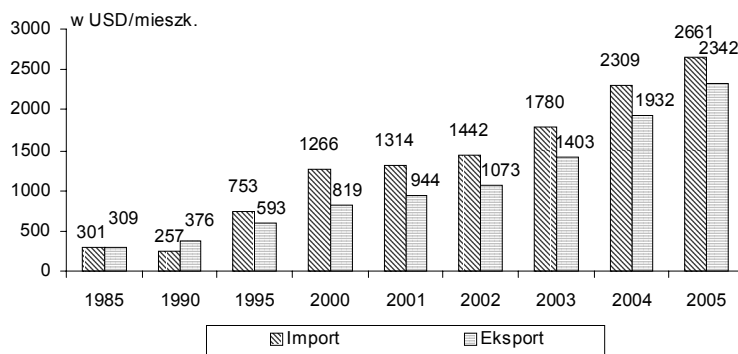


Rys. 1. Relacja eksportu i importu do PKB w Polsce w 1995 roku oraz latach 2000–2005

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Raport o stanie gospodarki. Polska 2006*, Ministerstwo Gospodarki, dostępne w internecie <http://www.mgip.gov.pl/NR/rdon-lyres/C14A5DE8-7236-4770-A72D-44D7A0454F93/31029/raportostaniegospodarki.pdf>, stan na 23.04.2007, s. 125.

Przez dziesięć lat, licząc od 1995 roku, w Polsce następował stały przyrost wartości eksportu i importu w stosunku do PKB, eksportu z 26,3% PKB w 1995 roku do 37% w 2005 roku, a importu odpowiednio z 24,9 do 37,3%. Wziąwszy pod uwagę te relacje oraz fakt, że w latach 1995–2005 PKB w Polsce realnie nieustannie rósł, należy uznać, iż znaczenie handlu zagranicznego w Polsce w tworzeniu produktu krajowego przybierało na sile, gdyż eksport i import musiały rosnąć jeszcze szybciej niż realny PKB. Import wykazuje większą dynamikę niż eksport, ale częściowo wynika to z tego, że w Polsce bardzo dużo importuje się surowców energetycznych, których ceny na całym świecie już od wielu lat mają tendencję rosnącą. O ile import ulegał lekkim wahaniom koniunkturalnym, po-

nieważ jest to zmienna procykliczna, o tyle eksport ciągle przybierał na wartości. W okresie stagnacji gospodarczej w Polsce czynnikiem stymulującym eksport był niski popyt wewnętrzny, natomiast w ostatnich latach siłą napędową była integracja z Unią Europejską. Wzrost znaczenia handlu zagranicznego w całości transakcji zawieranych w gospodarce polskiej utrwała jedynie tezę, że procesy globalizacyjne w Polsce stale rozwijają się i to niezależnie od tego, czy jest lepsza, czy gorsza koniunktura.



Rys. 2. Obroty handlu zagranicznego Polski na mieszkańca

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznika Statystycznego Handlu Zagranicznego 2002, GUS, Warszawa 2002, s. 5, tab. 3; Rocznika Statystycznego Handlu Zagranicznego 2006, GUS, Warszawa 2006, s. 38, tab. 3.

Aby mieć świadomość, jak rośnie wartość handlu zagranicznego, warto przeanalizować, jak zmieniała się w czasie wartość obrotów handlu zagranicznego w Polsce w przeliczeniu na jednego mieszkańca (rysunek 2). O ile w czasach gospodarki centralnie sterowanej wartość eksportu i importu w dolarach nie zmieniała się w widocznym stopniu, o tyle już na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zmiany były ogromne. Wartość eksportu i importu w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynosiła w 1990 roku odpowiednio 376 i 257 USD, a w 2005 roku było to już kolejno 2342 i 2661 USD. Blisko 10-krotny wzrost wartości obrotów handlowych na jednego mieszkańca, nominowany w dolarach amerykańskich, świadczy o ogromnym wzroście w Polsce znaczenia wymiany towarowej z zagranicą. W dużym stopniu było to związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej, a należy pamiętać, że stosunki gospodarcze z krajami unijnymi były rozwijane już przed 2004 rokiem. Z analizy polskiego handlu

zagranicznego wyniku, że głównym partnerem są kraje Unii Europejskiej (patrz tabela 1). Co istotne, udział obrotów z UE stale rośnie, a po poszerzeniu Wspólnoty w 2004 roku, dynamika przybrała na sile. Pozostałe regiony trochę straciły na znaczeniu dla bilansu handlowego Polski, co wiąże się między innymi z tym, że granice Polski stały się granicą Unii Europejskiej i zostały wprowadzone unijne restrykcje handlowe dla partnerów pozawspólnotowych, a ponadto utrudnieniami eksportowymi do Rosji i przestawieniem się niektórych przedsiębiorstw na eksport do Unii Europejskiej. Dla polskiego importu duże znaczenie mają kraje rozwijające się, co związane jest przede wszystkim ze sprzedażą przez Rosję surowców energetycznych.

Tabela 1

Kierunek obrotów handlu zagranicznego Polski według grup krajów (%)

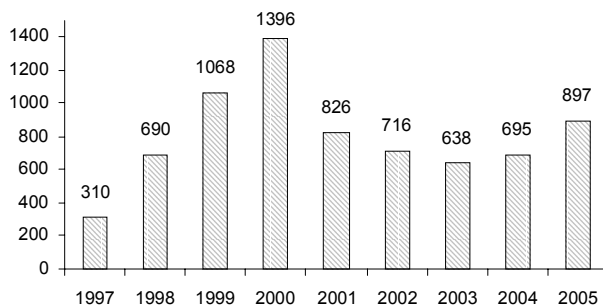
| Lata | Kraje rozwinięte | | | Kraje rozwijające się | Kraje Europy Środkowo-Wschodniej |
|---------|------------------|------|------|-----------------------|----------------------------------|
| | ogółem | UE | EFTA | | |
| Import | | | | | |
| 1995 | 74,3 | 64,6 | 3,1 | 11,0 | 14,7 |
| 2000 | 70,9 | 61,2 | 2,2 | 10,6 | 18,5 |
| 2001 | 69,9 | 61,4 | 2,3 | 11,9 | 18,2 |
| 2002 | 70,2 | 61,7 | 2,6 | 12,7 | 17,1 |
| 2003 | 69,3 | 61,1 | 3,0 | 13,0 | 17,7 |
| 2004 | 75,9 | 68,3 | 2,6 | 14,2 | 9,9 |
| 2005 | 73,3 | 65,6 | 2,7 | 15,1 | 11,6 |
| Eksport | | | | | |
| 1995 | 75,0 | 70,0 | 1,6 | 8,0 | 17,0 |
| 2000 | 76,3 | 69,9 | 1,9 | 6,4 | 17,3 |
| 2001 | 75,1 | 69,2 | 2,5 | 6,6 | 18,3 |
| 2002 | 75,1 | 68,7 | 2,7 | 5,9 | 19,0 |
| 2003 | 74,8 | 68,8 | 2,9 | 5,6 | 19,6 |
| 2004 | 85,3 | 79,2 | 2,5 | 5,7 | 9,0 |
| 2005 | 83,6 | 77,2 | 3,0 | 6,4 | 10,0 |

Źródło: Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego 2002..., s. 5, tab. 2; Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego 2006..., s. 37, tab. 2.

3. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce i na świecie

Zmienną, która najlepiej uwidacznia postępujące procesy globalizacyjne, są inwestycje bezpośrednie podejmowane przez przedsiębiorstwa poza macierzy-

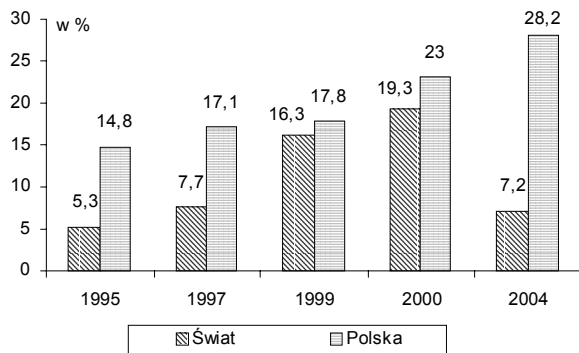
stym krajem. Ich wartość w skali świata jest liczona w setkach miliardów USD (rysunek 3). Podobnie jak w przypadku inwestycji krajowych, zagraniczne inwestycje bezpośrednie charakteryzują się wrażliwością na stan koniunktury. O ile w latach 2001–2003 następował spadek ich liczby, o tyle już od 2004 roku następuje coroczny ich przyrost. Warto dodać, że co roku liczba inwestycji zagranicznych na świecie jest olbrzymia i nawet w 2003 roku, będącym okresem „stagnacji inwestycyjnej”, wartość napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych wyniosła 638 mld USD. Aby uświadomić sobie skalę ekspansji firm za granicę, warto przeanalizować udział wspomnianych inwestycji zagranicznych w łącznej ilości wydatków inwestycyjnych i ich wieloletniej skumulowanej wielkości w PKB.



Rys. 3. Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych na świecie w latach 1997–2005 (mld USD)

Źródło: *Raport o stanie gospodarki. Polska 2006...*, s. 356.

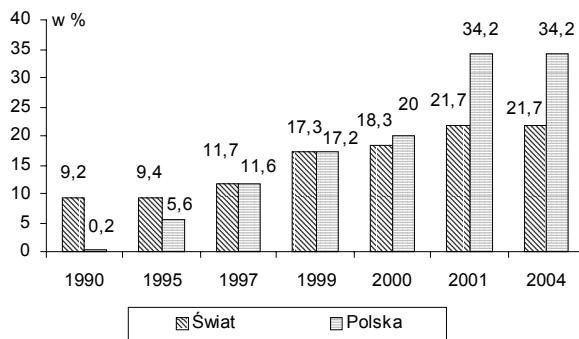
Inwestorzy zagraniczni mają coraz większe znaczenie w światowym procesie inwestycyjnym (rysunek 4). Udział zagranicznych inwestycji bezpośrednich w nakładach brutto na środki trwałe wahał się rocznie od 5,3 do 19,3%. O ile na świecie po 2000 roku ich udział nieco spadł, co było związane z gorszą ogólnoswiatową koniunkturą, o tyle w Polsce zagraniczne inwestycje bezpośrednie stały się coraz ważniejszą częścią ogółu nakładów inwestycyjnych, a ich udział wzrósł z 14,8 w 1995 roku do 28,2% w 2004 roku. Duży udział zagranicznych inwestycji bezpośrednich w nakładach brutto na środki trwałe oznacza rosnące znaczenie ekspansji za granicę w polityce inwestycyjnej i strategii przedsiębiorstw.



Rys. 4. Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w skali rocznej jako procent nakładów brutto na środki trwałe

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznika Statystyki Międzynarodowej 2000, GUS, Warszawa 2000, s. 478, tab. 16 (310); Rocznika Statystyki Międzynarodowej 2003, GUS, Warszawa 2003, s. 466, tab. 10 (307); Rocznika Statystyki Międzynarodowej 2006, GUS, Warszawa 2007, s. 517, tab. 10 (317).

Postępujące procesy globalizacyjne potwierdza rosnący udział skumulowanej wartości bezpośrednich inwestycji zagranicznych w PKB. Na świecie (rysunek 5) od 1990 roku ich udział wzrósł z 9,2 do 21,7% w 2004 roku, natomiast w Polsce przyrost był jeszcze bardziej imponujący, bo z 0,2 do 34,2%. Dane te

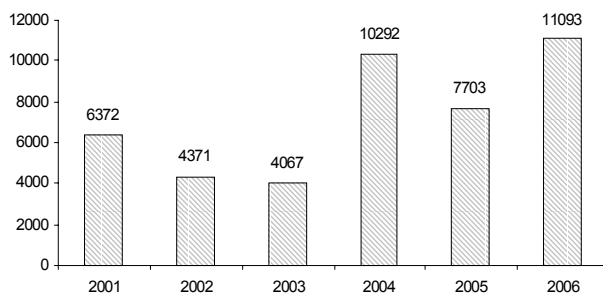


Rys. 5. Skumulowana wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych od początku realizacji jako zobowiązania i należności z tytułu BIZ (% PKB)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznika Statystyki Międzynarodowej 2000..., s. 480, tab. 17 (311); Rocznika Statystyki Międzynarodowej 2003..., s. 468, tab. 11 (308); Rocznika Statystyki Międzynarodowej 2006..., s. 519, tab. 11 (318).

dowodzą, że wartość inwestycji zagranicznych rośnie znacznie szybciej niż wartość PKB. Niezbędne jest zatem szersze otwieranie granic w celu swobodnego przepływu kapitału.

Dotychczasowe wnioski potwierdzają dane dotyczące wielkości bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce, które pomimo lekkich wahań wykazywały tendencję rosnącą, osiągając w 2006 roku rekordową wartość 11,1 mld euro (rysunek 6). Warto odnotować, że od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej coraz więcej inwestorów zagranicznych jest skłonnych lokować tutaj swój kapitał. Ze wstępnych danych wynika, że w 2007 roku ich wartość będzie rekordowa, co oznacza, iż polski rynek jest coraz bardziej globalny i konkurencyjny. Należy dodać, że tak wysoki poziom inwestowanego kapitału zagranicznego świadczy o napływie wielu nowych technologii na rynek krajowy, co poprawia wydajność pracy i mobilizuje kapitał krajowy do większego zaangażowania inwestycyjnego, zwłaszcza w nowe, bardziej wydajne techniki wytwarzania.



Rys. 6. Wielkość bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce w latach 2001–2006 (mln euro)

Źródło: J. Sobota: *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce w 2006 roku. Wartość napływu oraz metodologia badań-prezentacja*, NBP, Warszawa 2007, s. 6, dostępne w Internecie http://www.nbp.pl/publikacje/zib/FDI_p.pdf, stan na 3.07.2007.

Jak wspomniano na początku artykułu, jednym z powodów rozwoju procesów globalizacyjnych jest ograniczanie kosztów działalności i osiąganie zysków. Analizując ekonomiczne efekty działalności inwestorów zagranicznych w Polsce, można zauważyć, że przedsięwzięcia podejmowane przez obcy kapitał są bardzo rentowne. Co więcej, dochody zagranicznych inwestorów bezpośrednich w Polsce są coraz większe i wynoszą już prawie 8 mld euro rocznie. Jest to bardzo

korzystne dla polskiej gospodarki, gdyż przyciąga nowych inwestorów do kraju, zachęca do reinwestycji zarobionych pieniędzy i zapewnia budżetowi państwa dochody z podatków. Potwierdzają to dane zawarte w tabeli 2, według których coraz wyższe dochody podmiotów zagranicznych z inwestycji bezpośrednich spowodowały, że coraz mniej zysków było transferowanych przez firmy zagraniczne do macierzystego kraju, a od 2004 roku są one w dużym stopniu reinwestowane w Polsce.

Tabela 2

Dochody zagranicznych inwestorów bezpośrednich w Polsce i reinwestycje zysków z tych inwestycji w latach 2001–2006 (mln euro)

| | 2001 | 2002 | 2003 | 2004 | 2005 | 2006 |
|--|-------|-------|------|------|------|------|
| Dochody zagranicznych inwestorów bezpośrednich | 806 | 797 | 1844 | 7672 | 7480 | – |
| Reinwestycje zysków przez zagranicznych inwestorów bezpośrednich | –1161 | –1298 | –74 | 5085 | 2756 | 4481 |

Źródło: *Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w 2005 roku*, NBP, Warszawa 2007, s. 15, 29, dostępne w Internecie <http://www.nbp.pl/publikacje/zib/zib2005.pdf>, stan na 3.07.2007; J. Sobota: *op.cit.*, s. 7.

Zagraniczni inwestorzy najchętniej lokują swój kapitał w przetwórstwo przemysłowe, telekomunikację, sektor finansowy, informatykę i handel. Wszystkie te obszary gospodarki są bardzo zyskowne, przyszłościowe i dostarczające towary bądź usługi na najwyższym poziomie. Ponadto są fundamentem polskiej gospodarki i wspierają rozwój innych dziedzin działalności gospodarczej. To właśnie te sektory, a głównie przetwórstwo przemysłowe, jest motorem eksportu w Polsce.

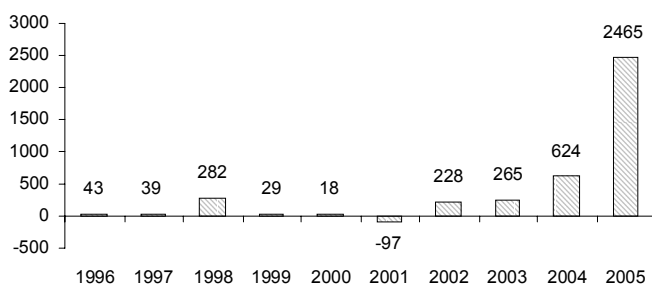
Polska aktywnie uczestniczy w procesach globalizacyjnych, o czym świadczy duży napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych i rosnąca wielkość polskich inwestycji bezpośrednich za granicą. Polski kapitał coraz chętniej podejmuje się inwestycji bezpośrednich za granicą, których poziom tylko w 2005 roku wynosił blisko 2,5 mld euro. Najwięcej inwestowano w krajach europejskich, głównie w Szwajcarii (rysunek 8). W roku 2005 z tytułu polskich inwestycji bezpośrednich za granicą odpłynęło netto do Szwajcarii aż 1 231,7 mln euro kapitału, czyli więcej niż do całej Unii Europejskiej, gdzie ulokowano 1 084,2 mln

Tabela 3

Wartość zobowiązań netto z tytułu bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce na koniec 2004 roku z podziałem na rodzaje działalności (mln euro)

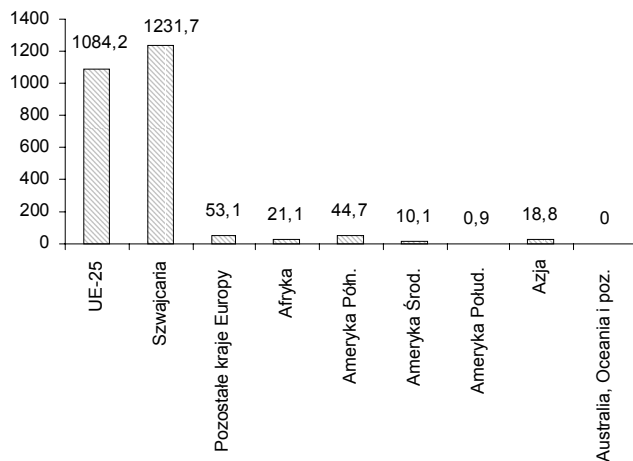
| | |
|---|--------------------|
| Rolnictwo i rybołówstwo | 344,3 |
| Górnictwo i kopalnictwo | 83,6 |
| Przetwórstwo przemysłowe | 27 699,7 |
| Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę | 2 571,8 |
| Budownictwo | 1 338,9 |
| Usługi ogółem | 43 627,5 |
| Handel i naprawy | 13 973,5 |
| Hotele i restauracje | 405,6 |
| Transport, gospodarka magazynowa i łączność w tym telekomunikacja | 5 979,2 4 484,8 |
| Pośrednictwo finansowe | 15 385,8 |
| Obsługa nieruchomości, informatyka, nauka, wynajem maszyn i pozostałe usługi związane z prowadzoną działalnością gospodarczą | 7 598,4 |
| Inne usługi | 285,0 |
| Ogółem | 75 667,0 |

Źródło: Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w 2005 roku..., s. 70–72, 78.



Rys. 7. Odpływ kapitału ogółem z tytułu polskich inwestycji bezpośrednich za granicą w latach 1996–2005 (mln euro)

Źródło: *Polskie inwestycje bezpośrednie za granicą w 2005 roku...*, s. 29, dostępne w Internecie <http://www.nbp.pl/publikacje/pib/pib2005.pdf>, stan na 3.07.2007.



Rys. 8. Kierunek odpływu kapitału netto z tytułu polskich inwestycji bezpośrednich za granicą w 2005 roku (mln euro)

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Polskie inwestycje bezpośrednie za granicą w 2005 roku...*, s. 31–34, dostępne w Internecie <http://www.nbp.pl/publikacje/pib/pib2005.pdf>, stan na 3.07.2007.

euro. Spośród innych kontynentów polscy przedsiębiorcy najchętniej inwestowali w Ameryce Północnej, następnie w Afryce i Azji. Polskie przedsiębiorstwa najczęściej inwestują w krajach Unii Europejskiej i Szwajcarii⁶ dlatego, że na tym obszarze nie ma barier celnych i odbywa się swobodny przepływ kapitału. Nie są potrzebne dodatkowe pozwolenia czy licencje, jak to jest w innych regionach świata. Na uwagę zasługuje Szwajcaria jako miejsce docelowe polskich inwestycji bezpośrednich za granicą⁷. Zainteresowanie polskich firm tym krajem wynika z bardzo dogodnych warunków inwestycyjnych, ponieważ podatki są bardzo niskie i stabilne, a prawodawstwo przyjazne przedsiębiorczości. Ważne jest również dotrzymanie tajemnicy bankowej oraz stabilne i jedne z najniższych na świecie stopy procentowe. Polscy przedsiębiorcy szukają w Szwajcarii głównie

⁶ Szwajcaria, mimo że, nie należy do Unii Europejskiej, ściśle współpracuje z nią i nie tworzy barier w przyptywie dóbr, usług, kapitału czy zasobów, ma bowiem specjalne umowy bilateralne z UE.

⁷ Bardzo wysoki poziom polskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Szwajcarii w 2005 r. był zjawiskiem jednorazowym, spowodowanym zwiększeniem kapitału własnego przez jeden z podmiotów w wyniku transakcji, której szczegóły są objęte tajemnicą handlową.

rynków niszowych, a inwestycje przeznaczone są na rynki trzecie. Szwajcaria jest wybierana z powodu przywilejów, jakie mają umowy handlowe tego kraju z Unią Europejską. W Szwajcarii jest bardzo dobra infrastruktura i często tworzy się tu centrum do zarządzania produkcją w różnych państwach europejskich. Głównymi obszarami polskich inwestycji zagranicznych w tym kraju są: sfera badawczo-rozwojowa (biotechnologiczna), usługi (rynek bankowy, kapitałowy, ubezpieczenia itp.) i przemysł elektroniczny.

4. Udział własności zagranicznej w podstawowych wielkościach ekonomicznych Polski

W Polsce, będącej uczestnikiem globalnego rynku, jest coraz więcej lokowanego kapitału zagranicznego i w większym stopniu przedsiębiorstwa sprzedają lub kupują towary i usługi z zagranicy. Tendencje te potwierdzają dane zawarte w tabeli 4. Wynika z nich, że przedsiębiorstwa z kapitałem obcym zatrudniają coraz więcej pracowników w Polsce. O ile w 1995 roku udział własności zagranicznej w zatrudnieniu w Polsce wynosił 1,74%, o tyle w 2005 roku było to już 7,27%. Ważne jest, że przedsiębiorstwa z zagranicznym kapitałem przeciętnie o 50% więcej płaciły pracownikom niż przedsiębiorstwa o kapitale rodzimym.

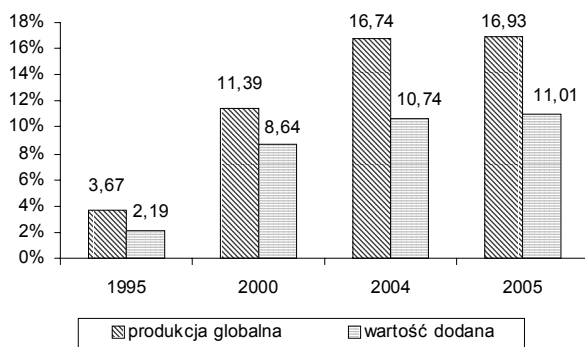
Tabela 4

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto według sektorów własności w Polsce (zł) i udział własności zagranicznej w zatrudnieniu (%)

| | 1995 | 2000 | 2004 | 2005 |
|---|--------|---------|---------|---------|
| Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto | 690,92 | 1893,74 | 2273,44 | 2360,62 |
| w tym | | | | |
| sektor publiczny | 753,53 | 1760,07 | 2092,16 | 2157,07 |
| sektor prywatny | 598,95 | – | – | – |
| w tym własność zagraniczna | 899,33 | 2728,99 | 3137,76 | 3191,12 |
| Udział własności zagranicznej w zatrudnieniu w Polsce | 1,74 | 3,89 | 6,59 | 7,27 |

Źródło: Rocznik Statystyczny RP 2000, GUS, Warszawa 2000, s. 159, tab. 3 (177); Rocznik Statystyczny RP 2006, GUS, Warszawa 2006, s. 266, tab. 3 (194), s. 237, tab. 5 (167).

Kolejnym argumentem za rosnącym znaczeniem kapitału obcego w Polsce jest jego udział w wartości dostarczanego produktu. Rośnie zarówno udział własności zagranicznej w produkcji globalnej w Polsce, jak i wartości dodanej brutto. Od roku 1995, gdy udziały te wynosiły odpowiednio 3,67 i 2,19%, w ciągu dziesięciu lat wzrosły do 16,93 i 11,01%. Dane te ewidentnie ukazują rosnącą tendencję udziału kapitału obcego w polskiej gospodarce i ogromny wpływ otwarcia granic Polski na obcy kapitał. Obecnie Polska jest w znacznym stopniu uzależniona od decyzji podejmowanych przez inwestorów zagranicznych. Należy pamiętać, że kapitał obcy na ogół podejmuje decyzje w swoim macierzystym kraju, zatem koniunktura światowa i wszelkie wydarzenia na świecie wywierają duży wpływ na rozwój gospodarczy Polski. Biorąc pod uwagę, że przedsiębiorstwa z własnością zagraniczną wytwarzają coraz większą część polskiego produktu krajowego, należy się spodziewać, że wszystkie pozytywne bądź negatywne tendencje na światowym rynku będą coraz silniej oddziaływać na polską gospodarkę.

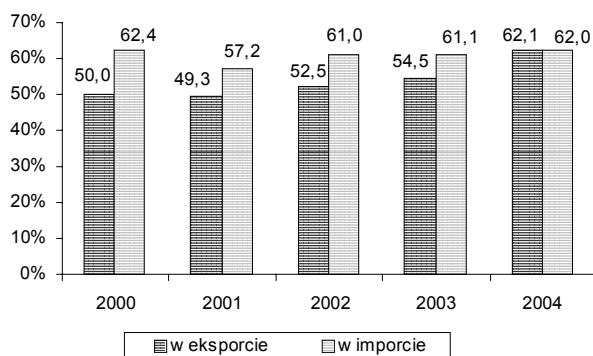


Rys. 9. Udział własności zagranicznej w produkcji globalnej i wartości dodanej brutto w Polsce w latach 1995–2005

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznik Statystyczny RP 2006..., s. 674, 677, tab. 5 (577), tab. 9 (581).

Kapitał zagraniczny nie tylko wytwarza coraz większą część produkcji i dostarcza coraz więcej pracy w Polsce, ale również mocno determinuje obroty w handlu zagranicznym. O ile udział własności zagranicznej w produkcji globalnej wynosił 17%, o tyle udział w obrotach polskiego handlu zagranicznego – powyżej 60%. Oznacza to, że zagraniczne przedsiębiorstwa w Polsce niemal całą

swoją produkcję przeznaczają na eksport i na ogół korzystają z surowców lub półproduktów z importu. Jest to bardzo ważne dla polskiej gospodarki, gdyż przedsiębiorstwa te biorą udział w tworzeniu polskiego produktu krajowego brutto i nowych miejsc pracy, a jednocześnie nie wypychają z rynku polskiego kapitału. Ponadto importując dobra z zagranicy, w większości tańsze niż krajowe, przedsiębiorstwa zagraniczne wpływają na poziom cen krajowych (w sytuacji inflacji wywierana jest presja na jej spadek) oraz dostarczają do Polski wysokie technologie, podnoszące wydajność pracy. Eksport zapewnia zbyt towarów, na które brakuje nabywców w Polsce, poprawę wizerunku Polski na arenie międzynarodowej i ułatwia wejście polskim przedsiębiorstwom na nowe rynki zbytu.



Rys. 10. Udział spółek zagranicznych w obrotach polskiego handlu zagranicznego w latach 2000–2004

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Raport o stanie gospodarki. Polska 2006...*

Zakończenie

Globalizacja jest zjawiskiem dość powszechnie znanym i poruszonym w mediach masowego przekazu, choć nie do końca zrozumianym. W literaturze przedmiotu trudno znaleźć jednoznaczną definicję globalizacji. Najogólniej można ją określić jako proces likwidacji barier granicznych między krajami, pogłębiania współpracy gospodarczej, dokonywania transakcji międzynarodowych przez przedsiębiorstwa i inne podmioty oraz nieskrępowanego przepływu kapitału i przenikania kultur między różnymi regionami świata.

Analiza rozwoju procesów globalizacyjnych wykazała, że są one coraz silniejsze, a dotyczy to zarówno gospodarki światowej jako całości, jak i poszczególnych regionów, w tym Polski. Zmiany te dotyczą różnych sfer gospodarki – zarówno obrotów handlowych, zagranicznych inwestycji bezpośrednich, jak i stopnia zaangażowania kapitału obcego w rozwój ekonomiczny. W Polsce o rozwoju procesów globalizacyjnych można mówić od 1990 roku, w którym rozpoczęto przejście od komunizmu do wolnego rynku. Pomimo zmiany partnerów handlowych, stale rosną obroty handlu zagranicznego Polski w wymiarze globalnym i przeliczeniu na jednego mieszkańca, co znajduje wyraz w rosnącym udziale wymiany handlowej w tworzeniu PKB. Tendencje te dotyczą eksportu i importu, a głównymi partnerami handlowymi są kraje rozwinięte. Procesy te zwiększyły swą dynamikę po wejściu Polski do Unii Europejskiej, ponieważ obszar naszego kraju stał się głównym obiektem zainteresowania eksporterów i importerów. Jak wspomniano, procesy globalizacyjne uwidoczniły się również w postaci zagranicznych inwestycji bezpośrednich. Stale rośnie ich wielkość globalna i procentowy udział w ogóle nakładów brutto na środki trwałe. Wystarczy podkreślić, że w latach 1995–2004 udział ten wzrósł z 14,8 do 28,2%. Co ważne, kapitał obcy nie inwestuje tylko po to, aby szybko transferować osiągnięte zyski, ale rosnące dochody są coraz częściej dalej reinwestowane celem rozwoju przedsiębiorstw i pomnażania wartości firm. Warto odnotować, że obecnie nie tylko wysokorozwinięte gospodarki światowe inwestują za granicą, ale również te biedniejsze, rozwijające się regiony. Polska, będąc uczestnikiem globalnego rynku, coraz chętniej podejmuje przedsięwzięcia inwestycyjne poza granicami kraju, co się spotęgowało po unijnej akcesji. Wszystkie te procesy sprawiają, że nieustannie wzrasta znaczenie przedsiębiorstw z obcym kapitałem zarówno w obszarze czysto gospodarczym, czyli w produkcji globalnej czy wartości dodanej, ale również społecznym, na przykład pod względem poziomu zatrudnienia czy wynagrodzeń. Wydaje się, że coraz ściślejsza integracja polityczno-gospodarcza gospodarek światowych i stopniowa likwidacja barier granicznych nie ulegnie odwróceniu i jest to kolejny etap rozwoju gospodarki rynkowej. Procesy globalizacyjne mogą mieć wielu przeciwników ze względu na zaostrzenie gry rynkowej i jaskrawy, często brutalny obraz prawideł kapitalizmu, jednak procesy te są nieuchronne, aby mogła rozwijać się specjalizacja, następował stały wzrost i rozwój gospodarczo-społeczny.

TRENDS IN THE GLOBALIZATION PROCESSES IN POLAND**Summary**

Globalization is a very complicated and varied process. World trends show that more and more companies are investing abroad and obtaining profit from it. Annual Goods Trade is increasing and entrepreneurs are treating the global market as a place, where they can sell or buy. Since the year 2000, when Poland became a member of the EU, many more companies are investing money in our country. Abroad entrepreneurs are creating a larger global product and employing more and more people in Poland. This Globalization process causes the global market trends to have an enormous influence on the Polish economy. All of these processes means that entrepreneurs do not care about a specific place to invest but are looking for areas that will bring them the highest rate of profit.

Translated by Rafał Nagaj